



Sygn. akt I UK 490/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania S. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 lutego 2013 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 8 lutego 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. – Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację

wnioskodawcy S. S. od wyroku Sądu Okręgowego w K. - Sądu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 sierpnia 2011 r., oddającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 lutego 2010 r., odmawiającej mu prawa do emerytury, ponieważ nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, ur. w 1949 r., w okresie od 1 sierpnia 1988 r. do 31 lipca 1990 r. pracował w Przedsiębiorstwie Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych „B.” na stanowisku montera-spawacza. Razem z wnioskodawcą w tej samej brygadzie pracowali: S. D. oraz Z. B., zatrudniony na stanowisku spawacza elektrycznego i gazowego, któremu likwidator tego zakładu pracy wystawił w dniu 25 września 2002 r. świadectwo pracy w szczególnych warunkach, będące podstawą przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury. W brygadzie wnioskodawcy było dwóch spawaczy. W razie nieobecności jednego wnioskodawca zastępował go zespalając elementy, a następnie je spawając. Z uwagi na rodzaj wykonywanych usług zakład pracy podlegał pod resort budownictwa. Praca wnioskodawcy polegała najpierw na wykonywaniu montażu stosownych elementów na podstawie rysunku, a następnie wykonywaniu prac spawalniczych. Wszystkie czynności były wykonywane na jednej hali produkcyjnej, gdzie było wiele stanowisk. Jednocześnie na hali używano sześciu spawarek. Monterzy-spawacze otrzymywali dodatki za pracę w warunkach szkodliwych. Praca wykonywana przez wnioskodawcę w hali produkcyjnej przy montażu pieców tunelowych, polegająca na montowaniu i spawaniu elementów nie była pracą na oddziale będącym w ruchu. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił ogólny staż ubezpieczenia wynoszący łącznie: 29 lat, 3 miesiące i 4 dni, spośród których za pracę w szczególnych warunkach organ rentowy uznał: 13 lat i 8 dni. Na poczet okresu pracy w warunkach szczególnych organ rentowy nie uwzględnił zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie „B.” we wskazanym okresie. Wnioskodawca nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie wykonywał on wyłącznie pracy spawacza, a jego praca montera-spawacza nie polegała na montowaniu i spawaniu elementów lub urządzeń będących w ruchu, przeto nie udowodnił on wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych wymaganego do przyznania mu prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy, w pełni podzielając i przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, że zajmując w spornym okresie stanowisko montera-spawacza w wymiarze pełnego etatu wnioskodawca wykonywał nie tylko obowiązki spawacza, ale również obowiązki montera. W konsekwencji tego prace spawalnicze określone w pkt 12, dział XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm., zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983 r.) nie były przez niego wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy stosownie do wymagań przewidzianych w § 2 tego rozporządzenia. Jednocześnie brak było podstaw do przyjęcia, że wykonywanie przez wnioskodawcę obowiązków montera-spawacza mieściło się w pojęciu pracy wskazanej w pkt 25, działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do powołanego rozporządzenia, tj. bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Praca wykonywana w hali produkcyjnej przy montażu pieców tunelowych, polegająca na montowaniu i spawaniu elementów nie była pracą na oddziale będącym w ruchu. Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, że „zarówno w obecnym, jak i ówczesnym stanie prawnym, w tym zwłaszcza na gruncie kodeksu pracy funkcjonowało i funkcjonuje jedynie pojęcie pracy w ruchu ciągłym, odnoszącym się do sytuacji, w której mamy do czynienia ze stosowaniem takiej organizacji czasu pracy, która zapewnia nieprzerwany przebieg procesu pracy przez 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu, także w niedziele i święta. Chodzi tu zatem o prace, które ze względu na technologię produkcji czy konieczność ciągłego zaspokajania potrzeb ludności nie mogą być wstrzymane.” Dlatego „prace wykonywane w hali produkcyjnej przy montażu pieców tunelowych, polegające na montowaniu i spawaniu elementów nie były pracą na oddziale będącym ‘w ruchu’ (ciągłym)”. O uznaniu takiej pracy za pracę „na oddziale będącym w ruchu” nie mogła bowiem przesądzić podnoszona przez wnioskodawcę okoliczność jednoczesnego używania na niej sześciu spawarek, ponieważ prowadziłyby to do „absurdalnego przyjęcia, że każdy zakład pracy (...), w którym używane jest jakiekolwiek urządzenie, które tak jak spawarka w każdej chwili

bez jakiegokolwiek uszczerbku dla procesu produkcji może być wyłączone, jest zakładem czy oddziałem będącym w 'ruchu'".

Z zebranego materiału dowodowego nie wynikało, aby Przedsiębiorstwo „B.” było zakładem pracy, w którym wykonywane są prace, które ze względu na technologię produkcji nie mogły być wstrzymane. Takim zakładem pracy bez wątpienia było zatrudniające świadka (spawacza elektrycznego i gazowego) Z. B. w okresie od 6 listopada 1972 r. do 2 listopada 1982 r. Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe w K., które (w przeciwieństwie do Przedsiębiorstwa „B.”) podlegało pod resort hutnictwa. Ostatecznie Sąd stwierdził, że nie wykazano by wnioskodawca zatrudniony w spornym okresie na stanowisku montera-spawacza wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku wymienionym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W konsekwencji nie udowodnił on co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, lecz wyłącznie 13 miesięcy i 8 dni. Tym samym nie spełnił przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym (art. 32 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm. w związku z § 2 i 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w związku z pkt 25 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że do kategorii prac kwalifikowanych jako „bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, zaliczane być mogą jedynie prace wykonywane w zakładach, w których odbywa się praca w ruchu ciągłym, w rozumieniu przepisów kodeksu pracy. W skardze zarzucono też naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, a to art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. oraz art. 89 § 1 k.p.c. i art. 129 k.p.c. przez „niedostrzeżenie z urzędu przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, wynikającej z faktu braku właściwego umocowania działających w sprawie pełnomocników” organu rentowego.

Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest wskazana w jej podstawach nieważność postępowania, ponieważ „żaden z pełnomocników strony pozwanej nie przedłożył do akt sprawy oryginału pełnomocnictwa, zaś zalegający na karcie 10 a.s. odpis pełnomocnictwa nie został poświadczony za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego, adwokata lub też notariusza” (art. 89 i art. 129 k.p.c.), tymczasem zbadanie należytego umocowania „stanowi przedmiot kontroli apelacyjnej z urzędu - w granicach zaskarżenia”. Ponadto w sprawie wyłonił się „interesujący problem prawny dotyczący wykładni pojęcia ‘oddziału będącego w ruchu’, użytego w ramach opisu jednej z kategorii prac w warunkach szczególnych, a konkretnie kategorii prac opisanych w pkt 25 Działu XIV wykazu A”, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Skarżący twierdził, że Sąd Apelacyjny zastosował błędną wykładnię pojęcia „oddziału będącego w ruchu” użytego w pkt 25 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., przyjmując, że za prace tego rodzaju można uznać jedynie prace wykonywane w ruchu ciągłym w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy, tj. w takich warunkach, w których względy technologiczne wymagają nieprzerwanego ruchu zakładu przez całą dobę w ciągu 7 dni w tygodniu. O wyborze tego rodzaju wykładni zdecydował fakt, że nigdzie w polskim systemie prawnym, poza pojęciem ruchu ciągłego stosowanym w Kodeksie pracy, pojęcie zakładu „w ruchu” nie znalazło unormowania. Tymczasem taka wykładnia „nie znajduje uzasadnienia, z racji całkowicie różnego kontekstu i funkcji, w jakiej zjawisko ‘ruchu zakładu’ wykorzystane zostało w ramach przepisów emerytalnych i przepisów o czasie pracy”. Zdaniem skarżącego, w tym zakresie należało zastosować wykładnię funkcjonalną, nawiązującą do tego, czy zakład pracy, w którym świadczona była praca polegająca na czynnościach budowlano-montażowych i budowlano-remontowych, był na czas tych czynności zatrzymywany, czy też prace te odbywały się w trakcie funkcjonowania zakładu, bez względu na to, w jakim systemie czasu pracy pracowali tam pracownicy i bez względu na to, czy przerwa w procesie produkcji była w ciągu doby lub tygodnia technologicznie możliwa. Skarżący podkreślił, że zatrudniające go w spornym okresie Przedsiębiorstwo „B.” podlegało pod resort budownictwa, istota jego funkcjonowania polegała na montażu z użyciem stale wykorzystywanej technologii spawania pieców tunelowych dla potrzeb budownictwa. Według skarżącego, nie należy zatem z góry

wykluczać, „posługując się argumentami systemowymi nawiązującymi do pojęcia pracy w ruchu ciągłym, że normatywnie zakwalifikowane czynniki szkodliwe wynikające ze stałego wykorzystania w zakładzie technologii spawania” (pkt 12 działu XIV wykazu A), nadawały jego pracy charakter pracy w warunkach szczególnych, opisanej w pkt 25 działu XIV wykazu A.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach Sądowi Okręgowemu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty i uzasadnienie skargi kasacyjnej wymagały uchylenia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania, tyle że Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutu nieważności postępowania, ponieważ znajdujące się w aktach sprawy „stałe i ogólne pełnomocnictwo procesowe w rozumieniu przepisu art. 88, 91 pkt 1 i 92” k.p.c. zostało prawidłowo udzielone wskazanym w jego treści pracownikom organu rentowego i potwierdzone „za zgodność z oryginałem” w sprawie p. S. S.

Kasacyjny zarzut niewłaściwego rozumienia pojęcia pracy, o której mowa w pkt 25 Działu XIV Wykazu A, który za pracę w warunkach szczególnych, których wykonywanie uprawniało do niższego wieku emerytalnego, uznawał bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w tym wykazie, okazał się częściowo trafny, ponieważ Sąd Apelacyjny oczywiście błędnie zinterpretował tę pozycję, uznając, że wymagała ona wykonywania prac, które ze względu na technologię produkcji nie mogły być wstrzymane, bo wymagały nieprzerwanego procesu pracy przez 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu, także w niedzielę i święta. Tymczasem opisaną pracą w warunkach szczególnych była bieżąca konserwacja agregatów będących w ruchu, które nie były zatrzymywane na czas (podczas) wykonywania ich bieżącej konserwacji. Równocześnie jednak wnioskodawca w spornym okresie był monterem-

spawaczem zatrudnionym przy montowaniu pieców tunelowych, które w czasie ich montażu nie pozostawały w ruchu, bowiem były w fazie montowania, przeto jego praca nie stanowiła bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń będących w ruchu. Oznaczało to, że uznanie bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń będących w ruchu za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wymagało (nie było uzależnione) od nieprzerwanego przebiegu takiego zatrudnienia ze względu na technologię produkcji przez 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu, tj. świadczenia takiej pracy w nieprzerwanym ruchu ciągłym w rozumieniu art. 138 k.p., ale wykonywania konserwacji bez przerywania ruchu pracujących i poddawanych bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń będących w ruchu (pkt 25 Działu XIV wykazu A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.).

Prawidłowe orzekanie w sprawie wymaga ustalenia tego, czy praca montera-spawacza zatrudnionego przy montażu pieców tunelowych może być uznana za pracę przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym lub atomowodorowym, wykonywanym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w takich szczególnych warunkach. Niezbędna jest zatem ocena tego, czy sporne zatrudnienie wymagało od wnioskodawcy wykonywania jako dominującej pracy spawacza, który uprzednio przygotowywał (wycinał) metodą elektryczną, gazową lub atomowodorową elementy potrzebne do montażu pieców tunelowych, które następnie wymagały ich zmontowania przez zesparanie przygotowanych, tj. wyciętych części składowych. W ocenie Sądu Najwyższego, praca montera-spawacza zatrudnionego przy montażu pieców tunelowych w hali spawalniczej miała charakter pracy w szczególnych warunkach, wymaganych do nabycia prawa od emerytury w niższym wieku emerytalnym, jeżeli obejmowała dominujące czynności spawania, które wymagały uprzedniego przygotowania (wycięcia) elementów przeznaczonych do spawania metodą elektryczną, gazową lub atomowodorową w celu zmontowania całości konstrukcji pieca tunelowego. Wydanie prawidłowego wyroku bez szczegółowego zbadania tego normatywnego aspektu sprawy było przedwcześnie. Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.